NOWINY NAUKOWE.

Cesarskie Towarzystwo Wolne Ekonomiczne, odbyło dnia 6 lutego 1826, uroczyste doroczne posiedzenie, na którém P. Prezydent, Prezes departamentu spraw cywilnych i duchownych Rady Państwa, Admirał i kawaler, Mikołay Semionowicz *Mordwinow*, doniosł zgromadzeniu, że w skutek podania Jego Cesarskiey Mości wiadomości o towarzystwie ekonomiczném, stał się on godnym otrzymać od Nayjaśnieyszego Cesarza, wydany dnia 28 stycznia, Naywyższy reskrypt do członków tego towarzystwa, w brzmieniu następującém: „Panowie członkowie towarzystwa wolnego ekonomicznego! W stateczném Mém żądaniu, dopomagać wszystkim tym ustanowieniom, które mogą przynieść pożytek Moim kochanym wiernym poddanym, prawdziwie przyjemnie Mi jest zapewnić towarzystwo o codzienney gotowości Mojey, niém się opiekowania. Same owoce prac WPP., od wielu wciąż lat, z tak korzystney strony świata znanych, powinny bydź tego rękoymią. Aby powiększyć środki działań towarzystwa WPP., wydałem teraz Móy rozkaz ministrowi skarbu, iżby wypłacano corocznie po dziesięć tysięcy rubli na potrzebne wydatki. Co się zaś tycze medalów towarzystwa, te mają pozostać takiemi, jak są teraz, na pamiątkę Wysokiey Założycielki tego pożytecznego ustanowienia. Zostaję ku WPP. niezmiennie życzliwy." Panowie członkowie, powstawszy z mieysc swoich, i wysłuchawszy, z naygłębszém uszanowaniem, Naymiłościwszego Jego Cesarskiey Mości reskryptu, uchwalili: reskrypt ten chować w skrzyni wespół z innemi Naywyższemi Ukazami, danemi do członków tego zgromadzenia. Przytém P. Prezydent złożył otrzymaną przezeń przy liście od P. Sekretarza stanu Mikołaja Nazarjewicza, *Murawjewa*, kopiją Naywyższego ukazu,

wydanego w dniu 28 stycznia do P. Ministra skarbu, względem wypłacania temu towarzystwu corocznie po 10,000 rubli.

Potém Członek i dożywotni Rossyyski tego towarzystwa sekretarz, Rzeczywisty Radca Stanu Stefan Semenowicz, *Dżunkowski*, miał napisaną przez się mowę, w brzmieniu następującém:

„Towarzystwo wolne ekonomiczne nie pośpiało jeszcze na powszechném swém zebraniu, wyjawic głębokiego strapienia, które każdego z nas i wszystkich Rossyan przejęło, na wieść o zgonie Wielkiego, Nayukochańszego naszego Opiekuna, Cesarza Alexandra Pawłowicza; gdy w tém Naypotężnieyszy Dziedzic Jego tronu i serca, wyciąga ku nam poświęconą Swą prawicę, i utulając nas w żalu, obiecuje pracom naszym i zatrudnieniom stateczną Swoję opiekę. Dopiéro tylko cośmy słyszeli drogie Jego słowa, przenikające do nayskrytszych tayników duszy, rozczulające serce, i zapalające gorliwość wiernych poddanych. Wspaniałomyślny Monarcha przeznacza owoce prac naszych za rękoymią Jego opieki. Jest to wysoka z Jego strony nagroda; a dla nas chlubny obowiązek do dalszych naszych zatrudnień."

„Przystępując do wypełnienia tego obowiązku w zaczętym teraz roku, pierwszą rzeczą zdało się wam, Szanowni Panowie, dać, stosownie do przepisu ustaw naszych, wysłuchanie sprawy towarzystwa, z działań roku przeszłego. Lecz czyż możemy rozpoczynać nasze zatrudnienia, nie uświęciwszy wprzódy tego zaczęcia, pełném czci wspomnieniem dobrodzieystw, wyświadczonych towarzystwu ekonomicznemu, przez spoczywającego w Bogu Samowładcę Alexandra Pawłowicza? Dobrodzieystwa te wprawdzie nie do tego tylko wyłącznie towarzystwa należą: stanowią one nader małą część niezliczonych, sławnych, dzieł i czynów Jego Cesarskiey Mości, uwielbianych przez całe Państwo, Europę, Świat cały. Towarzystwo atoli było szczęśliwe, iż w tey małey

cząstce przyczyniło się do ukazania owych dobrodzieystw, po całey przestrzeni granic oyczyzny. Przesławne Panowanie tego Wielkiego Monarchy zaczęło się prawie od zwrócenia Jego uwagi na to towarzystwo, które, chociaż i przed tém zawsze doznawało przychylney opieki Monarchów; wszelako w pewnym względzie stosowało i urządzało swe zatrudnienia, więcey podług własney gorliwości, i w miarę usiłowań, należących do niego oyczystych gospodarzy."

„Przez Naywyższy reskrypt dnia 13 kwietnia 1801 roku, pochwalający zupełnie wszystkie prace towarzystwa, i przeznaczający na jego wsparcie, coroczną summę, postawione zostało na stopniu tych urządzeń Państwa, które po długo doświadczonym pożytku, na trwałość swoję zasłużyły. Czynnieysi jego członkowie, z okoliczności Naywyższey Koronacyi, zaszczyceni zostali medalami złotemi, podobnie, jak wyżsi urzędnicy w służbie. Wkrótce potém nie wielki, lecz dawny pałac Cesarski z należącą doń ziemią i połowem rybnym na Piotrowskim-Ostrowiu, darowany został towarzystwu na użytek i na doświadczenia gospodarskie. W latach następnych, ledwo który rok minął, iżby Jego Cesarska Mość nie zaszczycił przychylném przyjęciem i szacunkiem jego zdań o rzeczach gospodarskich, obdarzeniem rolniczemi narzędziami i xiążkami, i okazaniem Swojey łaskawości, niektórym, ze szczególniey trudniących się członków. Nakoniec i w roku zeszłym, potwierdzenie nowo ułożonych ustaw towarzystwa, uwolnienie jego domu od wszelkich powinności mieyskich, i darowanie 25,000 rubli, na wspomożenie jego przedsięwzięć w zbawienném szczepieniu ospy, domierzyły wielkiey tego Monarchy dla nas szczodroty."

„Niech będzie zawsze Imie Jego błogosławione, a dalszy ciąg niezmordowanych i pożytecznych prac naszych, niech będzie żywym dowodem wieczney naszey wdzięczności."

Następnie, tenże członek i dożywotni sekretarz Rossyyski, czytał: a) przeyrzany i potwierdzony przez Radę towarzystwa, rachunek z zeszłego 1825 roku, przychodów, rozchodów i pozostałych summ, jakoteż kupném nabytych i w darze złożonych, xiążek, modelów i wszelkiey inszey własności towarzystwa, podany przez Prezydenta 1go oddziału, P. Radcę Taynego, Senatora Hrabiego Dymitra Iwanowicza *Chwostowa;* b) wiadomość o postępach i działaniach, w przeciągu roku zeszłego, w przedmiocie szczepienia ospy ochraniającey, podana przez Prezydenta oddziału 5go, Pana Rzeczywistego Radcę Stanu Wincentego Iwanowicza *Hołyńskiego;* i c) obraz zatrudnień tego zgromadzenia w roku 1825.

Obraz ten zakończył członek i dożywotni Sekretarz Rossyyski, uwiadomieniem, iż w przeciągu roku zeszłego i na początku bieżącego, z prawdziwym żalem, Towarzystwo postradało, przez śmierć niektórych zacnych swych spół-członków, jakoto: a) Rzeczywistego Radcę Stanu Mikołaja Iwanowicza *Fussa*, który przez lat 21 był gorliwym jego współpracownikiem i towarzyszem, w rzeczach tego towarzystwa, w którém przeszło lat 25 spełniał obowiązki dożywotniego sekretarza niemieckiego. b) Kanclerza Państwa, Hrabiego Mikołaja Piotrowicza *Rumiancowa*, który przez długi czas, będąc członkiem towarzystwa, nigdy nie omieszkiwał szczególnieyszego mieć uczęstnictwa, przykładaniem się i ofiarami swemi, do jego zatrudnień. c) Radcę Taynego Piotra Grzegorzewicza, *Demidowa*, naystarszego ze wszystkich członków pozostałych, mianowanego członkiem roku 1770; i d) Protojereja dworu Siergieja Nikiforowicza *Liwotowa*, pilnego przez ciąg wielu lat w uczęszczaniu na posiedzenia i spółpracownika w wydawaniu xiążek.

Poczém na osnowie dziennika 31 października 1825 roku, ofiarowane zostały, P. Prezydentowi oddziału 5go, Rzeczywistemu Radcy Stanu Win-

centemu Iwanowiczowi *Hołyńskiemu* i członkowi P. Rzeczywistemu Kamerherowi Wszewołodowi Andrzejewiczowi *Wsewołożskiemu*, za okazane przez nich usiłowania, w przedmiocie szczepienia ospy, medale złote.

Pan Prezydent, po przeczytaniu z Ustaw Rozdziału IV, punktów 1 i 2, tyczących się obierania Prezydenta, oświadczył, aby przystąpiono do obrania na jego mieysce nowego Prezydenta. Zgromadzenie, złożywszy zupełną wdzięczność za niezmordowane jego starania o dobro towarzystwa, a mianowicie o powiększenie kapitału, jako jedynego środka do rozszerzenia działań towarzystwa, i trzymając się punktu 1go, w którym postanowiono, iż urząd Prezydenta, za jednogłośném towarzystwa życzeniem, może bydź i na rok następny przedłużony, prosiło zgodnie P. Prezydenta, aby przyjął na się ten obowiązek i na rok bieżący 1826; na co się też zgodził.

Na podanie P. Prezydenta, stosownie do ustaw tegoż Rozdziału IV, potwierdzeni nadal zostali Prezydentami oddziałów Rady: w 1szym, Radca Tayny Hrabia Dymitr Iwanowicz *Chwostow*, w 2gim vice-admirał Gabryel Andrzejewicz *Saryczew*, w 3cim Radca Stanu Atanazy Iwanowicz *Stoykowicz*, w 4tym jenerał-major Lew Lwowicz *Karbonjer* i w 5tym, Rzeczywisty Radca Stanu Wincenty Iwanowicz *Hołyński*. *N. A. K.*

— *Cesarskie Towarzystwo Moskiewskie Gospodarstwa Wieyskiego*, miało szczęście otrzymać od Nayjaśnieyszego Cesarza reskrypt Naywyższy, przysłany do P. Prezydenta, w oddzielnie zapieczętowaney kopercie, a zapisany do towarzystwa. Dla przeczytania tego Naywyższego reskryptu, dnia 9 lutego, naznaczone zostało posiedzenie nadzwyczayne, na które wezwani byli wszyscy jego członkowie, znaydujący się w Moskwie — Posiedzenie to, z przyczyny niebytności w Moskwie P. Prezydenta, JO. Xięcia Dymitra Włodzimierzowicza *Golicyna*, przeprowadzającego ciało w Bogu spo-

czywającego Nayjaśnieyszego Cesarza Alexandra Pawłowicza, odbyło się pod prezydencyą P. pierwszego vice-prezydenta, JW. Hrabiego Piotra Alexandrowicza *Tołstego*. Po rozpieczętowaniu koperty, w przytomności wszystkich członków, prezydujący przeczytał zawarty w niey reskrypt Naywyższy, w którym wyrażono:

„Mości Panowie Członkowie Towarzystwa Moskiewskiego Gospodarstwa Wieyskiego! Zawsze gotów opiekować się wszelkiemi zakładami, mającemi na celu, pożyteczne dla Moich kochanych wiernych poddanych ulepszenia, z zadowoleniem zwracam Moję uwagę na Towarzystwo Moskiewskie Gospodarstwa Wieyskiego.

„Potwierdzając wszystkie prawa, które w Bogu spoczywający Nayjaśnieyszy Cesarz Alexanrer Pawłowicz, Nayukochańszy Brat Móy, darował temu Towarzystwu, miło Mi jest zapewnić je o nieodmiennych Moich chęciach wspierania jego postępów. Zostaję ku WPP. zawsze przychylny."

St. Petersburg, d 31 stycz. 1826 r. NIKOŁAY.

Wszyscy przytomni posiedzeniu członkowie, pełni naygłębszego uszanowania, ku tey Wysokiey Monarszey łasce, całemu towarzystwu okazaney, postanowili: naprzód, podać ten Naywyższy reskrypt do wiadomości wszystkich członków, niebędących w Moskwie, aby dzielili radość całego towarzystwa, zasługującego na względy Monarsze z prac i zamiarów swoich; powtóre, tak ten Naywyższy reskrypt, jako i własnoręczny reskrypt w Bogu spoczywającego Najaśnieyszego Cesarza Alexandra Pawłowicza, dany przy zawiązaniu się towarzystwa, na imię Prezydenta, chować w osobney skrzynce na stole posiedzeń, jako drogie zakłady Naywyższey ku towarzystwu przychylności, i opieki nad jego pracami.

Potém czytane były listy, od Ich Cesarskich Mości, Nayjaśnieszey Cesarzowey Maryi Fedo-

równy i Nayjaśnieyszey Cesarzowey Elżbiety Alexiejewny, oświadczające Naywyższą życzliwość za przysłanie N. XV, Dziennika Rolniczego.

R. C. Stefan Dmitrjewicz *Nieczajew*, czytał list P. Jenerał-Gubernatora Finlandzkiego, Jenerał-Adjutanta *Zakrewskiego*, o kupnie żyta wazowskiego dla towarzystwa — Postanowiono: prosić P. Jenerał-Gubernatora *Zakrewskiego* o przysłanie tego żyta, następney wiosny, 20 beczek, dla rozdania członkóm, pragnącym rozmnożyć je u siebie.

Daley odczytano listy: 1szy kancellaryi woyskowey, sybirskiego linijowego woyska kozaków, z przysłaniem 800 rubli, za roczne utrzymywanie dwóch uczniów tego woyska, zostających w szkole rolniczey; 2gi R. C. Piotra Iwanowicza *Rikorda*, z dołączeniem za rok 1824, 1825 i 1826 rocznego wniesienia po rubli 50; i 3ci R. C. Piotra Wasilewicza *Miłoradowicza*, z dołączeniem za rok 1825 i 1826 po rubli 50 roczney ofiary.

Na zamknięcie posiedzenia, czytane były doniesienia z roku 1825, o zasiewie i urodzaju zboża sybirskiego linijowego woyska kozaków, tudzież zboża, właściwie do kozaków należącego. Uwiadomienia te z opisaniem innych urządzeń gospodarskich w tém woysku poczynionych, przysłał R. C. *Broniewski*; pokazują one, ze szczególną towarzystwa pociechą, jak kwitnącego bytu dosięgło we wspomnionem woysku, tak rolnictwo, jak inne gałęzie gospodarstwa. Uchwalono: doniesienia te, dla wiadomości powszechney wydrukować w Nrze następnym dziennika rolniczego. *N. A. K.*

— *Towarzystwo zachęcenia artystów krajowych*, miało szczęście otrzymać Naywyższy reskrypt Jego Cesarskiey Mości w brzmieniu następującem:

„Przychylając się do naypoddannieyszey prośby, w imieniu Towarzystwa zachęcenia artystów, do Mnie podaney, i zwracając uwagę Moję na pożytek celu tego Towarzystwa, z zadowoleniem oświadczam gotowość Moję do opiekowania się

niém i przez to, pomagając odległym jego postępom, przyczyniać się do rozszerzenia sztuk pięknych w Rossyi.

„Nie wątpiąc, że przychylność Moja ku Towarzystwu zachęcenia Artystów, podwoi gorliwość członków jego o dobro powszechne, rozkazałem, ażeby z gabinetu, prócz wypłacanych, na mocy Ukazu z dnia 9 kwietnia 1822 roku, pięciu tysięcy rubli, wypłacano Towarzystwu do jego rozrządzenia jeszcze po pięć tysięcy rubli co rok.

S. Petersburg d. 6 lutego 1826 roku. Nikołay.

— *Slepuszkin Fedor, poeta z natury.* Po złożeniu Nayjaśnieyszey Familii Cesarskiey przez Pana Ministra Oświecenia Narodowego, niedawno wydanych Poezyy włościanina Ruskiego, *Fedora Slepuszkina*, Cesarz Jegomość nayłaskawiey udarować go raczył bogatym axamitnym kaftanem. Nadto *Slepuszkin* miał szczęście otrzymać od Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Alexandry Fedorowny zegarek złoty, od Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny także zegarek złoty, a od Cesarskiey Akademii Rossyyskiey medal złoty średni, który przesłany został włościaninowi *Slepuszkinowi* przy liście własnoręcznym P. Prezydenta Cesarskiey Akademii Rossyyskiey, Ministra Narodowego Oświecenia. List ten i odpowiedź *Slepuszkina* umieszczamy:

1.

Szacowny włościaninie Fedorze Nikiforowiczu! Rossyyska Cesarska Akademija, na posiedzeniu swém dnia 23 stycznia teraźnieyszego 1826, słuchała dzieła twojego, wierszem, pod tytułem: *Odpoczynki Wieyskiego mieszkańca* (Досуги сельскаго жителя). Akademija z zadowoleniem i nie bez zdziwienia nad przyrodzonemi talentami twojemi, znalazła je bardzo dobremi; tak dla wyborności gustu i obyczayności, jako też dla prostoty, lecz ze szlachetnością stylu i czystością języka,

wieyskim opisom właściwego; a przy tém widząc, że ty, przy należytém staraniu o familii swojey, nie zarzucając nigdy zatrudnień, stanowi twemu właściwych, nauczyłeś się, także sam przez się, sztuki malarskiey; i przez dobre postępowanie swoje, u wielu zasłużyłeś na pochwałę; postanowiła, za chwalebne życie i zatrudnienia twoje nagrodę, medal złoty średni, z napisem: *za uczynioną przysługę językowi rossyyskiemu.*

Przesyłając ją tobie w imieniu Akademii, życząc, ażebyś, doszedłszy głębokiey starości, przez zasługi i pracowitość swą, ku chwale oyczystych nauk i sztuk, większe jeszcze na siebie zwrócił względy.

(podpisano): Minister Narodowego Oświecenia i Prezydent Rossyyskiey Cesarskiey Akademii.

d. 3 lutego 1826. *Alexander Szyszkow.*

2.

Do Cesarskiey Rossyyskiey Akademii.

Od włościanina Fedora Slepuszkina

Nayserdecznieysze Podziękowanie.

Znamienitością twoją, Prześwietne Zgromadzenie nayoświeceńszych mężów, uczczona prostota moja, dobroczynnością Twoją opatrzone moje ubóztwo, oświeceniem Twém niepogardzone drobne moje światełko, i praca moja nagrodzona w sposób przykładu niemający, złotym medalem.

Czémże okażę, w czém złożę Tobie wdzięczność moję? Jaką pracą mogę zasłużyć na to, com już otrzymał? Czyli życiem mojém zdołam zastarać się, abym stał się godnym takich względów? Ale każdy, z obowiązków religii i sumnienia, powinien starać się żyć bezpiecznie, i tak nic ci złożyć nie mogę, prócz modlitwy mojey za dobre powodzenie wszystkich Twoich Spółczłonków, prócz życzenia dla nich naywiększego, jak tylko można, dobra od Dawcy dobra.

Znaydując opiekę swoję w wysokiém świetle

ich i dobrotliwém sercu, w uczuciach nayglębszego uszanowania i wdzięczności zostanę do grobowey deski.

Wysoce Oświeconego Zgromadzenia

Nayniższym sługą

F. Slepuszkin

d. 6 lutego 1826. *włościanin obywatelki Nowosilcowey, z domu Hrabini Orłowey.*

— *Uniwersytet Lwowski.* Postanowieniem Cesarskim ustanowiona została katedra języka i literatury polskiey, a dnia 3 marca odbyło się zaprowadzenie tey katedry. Profesor na nię mianowany, P. *Michalewicz*, rozpoczął swą lekcyą, w ciągu którye, przebiegłszy prawidła mowy polskiey, zastanowi się nad pięknościami poezyi i prozy sławnieyszych autorów i pokrótce rozwinie historyą literatury polskiey. Pan *Michalewicz* okazał w lekcyach swoich wiele erudycyi, a tłumaczy się wdzięcznie i z nader pociągającą zrozumiałością. — Przez postanowienie Cesarskie dnia 18 listopada 1825 roku dawanie *Weterynaryi* poruczone zostało doktorowi Franciszkowi *Eckelowi*.

— *Królewski uniwersytet w Götyndze*, dnia 26 lutego n. s., obchodził rzadko zdarzyć się mogący jubileusz. Trzech sławnych jego professorów, *Blumenbacha*, *Stromayera* i *Eichhorna*, przypadł rok 50ty, jak swe obowiązki sprawują. Uniwersytet, w całém zgromadzeniu, władze miast i deputacya studentów zgromadzili się do sali lekcyyney, gdzie był wzniesiony ołtarz, na którym położone było węzgłowie, a na niém 3 exemplarze medala, z postanowienia uniwersytetu, na zachowanie tey pamiątki wybitego. Gdy jubilanci przybyli do sali, dziekan fakultetu teologicznego dr. *Planck*, przystąpił do ołtarza, i w łacińskiém przemówieniu wyraził uczucia uniwersytetu z okoliczności dnia tego. Po tém przemówieniu, protektor oddał medale dwóm obecnym jubilantóm, a P. *Eichhornowi*, dla słabości znaydować się niemogącemu, takiż

medal wyznaczona deputacya zaniosła. Na medalu napis następujący: „*Triumviris Joanni Friderico Blumenbach, Jo. Fr. Stromayer, Jo. Godofr, Eichhorn, Grata Georgia Augusta*" otoczony był wieńcem gwiaździstym. Na stronie odwrótney, Minerwa trzy wieńce na ołtarzu składa, wkoło napis: *Solennibus Muneris Professorii Quinquagenariis MDCCCXXVI.* Oprócz tego, P. *Blumenbach* otrzymał listy winszujące od Xięcia *Cambridge*, W. X. Weymarskiego i od P. *Goethe*. P. *Eichhorn* również otrzymał listy od Xięcia *Hohenlohe-Oettingen.* Nastąpiła potém uczta. Stół był na 100 osób. Spełniano zdrowie Jubilantów. Wieczorem zaś studenci, w całém zgromadzeniu, z pochodniami udali się do mieszkań tych professorów, dla złożenia z okoliczności obchodu w ich imieniu napisanych wierszy.

Nekrologi. — Józef Maxymilian Hrabia z Tęczyna *Ossoliński*, umarł w Wiedniu d. 17 marca n. s., podobno naystarszy ze znakomitszych panów polskich. Sławny był z obszerney i gruntowney nauki. Z wielkiem upodobaniem zgromadzał xięgi, i wielkiego szacunku bibliotekę swoją darowawszy na publiczną we Lwowie, funduszem na jey pomnożenie i dozór opatrzył. Wyszły za życia jego trzy tomy Wiadomości historyczno - krytycznych do dziejow literatury polskiey. Prawie całych dwóch pierwszych tomow skrócenie, umiejętnie pomnożone, drukowane było w Dzienniku Wileńskim lat poprzedniczych.

— W Petersburgu otrzymano wiadomość, o zeyściu z tego świata Mikołaja *Janowskiego*, radcy stanu, który wielką dla literatury oyczystey uczynił przysługę, przez wydanie słownika, pod tytułem *Słowotołkowatel*, i już sposobił się do wydania powtórnego. Umarł w *Odessie*, dokąd wyjechał dla poratowania zdrowia. (*P. P.*)

— *Hoffmann* Franciszek, radca stanu i kawaler, dawnieyszy professor botaniki w Cesarskim uniwersytecie moskiewskim, umarł w Moskwie d. 5 mar-

ca o godzinie 3 z południa, mając wieku lat 60. Wiadomość o jego życiu i pracach obiecują ogłosić pisma peryodyczne krajowe. (*P. P.*)

— *Landon*. Zpomiędzy kilku przednieyszych mistrzów, zmarłych w ostatnich dopiero czasach, sztuki piękne nową poniosły, w t. m. marcu, stratę przez śmierć *K. P. Landon*, urodzonego w r. 1760 z domu szlachetnego w Normandyi. Przeznaczony on z początku z woli rodziców swoich do stanu duchownego, lecz wkrótce powodowany wrodzoną skłonnością do sztuk, udał się do Paryża w r. 1785, korzystał z lekcyi PP. *Vincent* i *Regnault*, i odniosł wielką nagrodę z malarstwa r. 1792. W tym zaś przeciągu czasu dostał przy Hrabi *d'Artois* (teraz panującym królu Francyi) urząd, który też nastręczył mu zaszczyt dawania lekcyi rysunku Xiążętom *d'Angouleme* i *de Berry*: był następnie sekretarzem (secrétaire-adjoint) Akademii Malarstwa, korrespondentem Instytutu, członkiem Legii honorowey, malarzem ś. p. Xcia Berry, konserwatorem obrazów w muzeach królewskich, a członkiem wielu akademiy francuzkich i zagranicznych. — Niewielką wprawdzie liczbę dzieł malarskich zostawił *Landon*; nie są atoli zapomniane i za każdém napotkaniem jednają talentowi szacunek: piękne sztychy jego niektórych obrazów, np. *Dédale et Icare*, *le Bain de Paul et Virginie*, *Léda*, tudzież ładna kompozycya, sztychowana przez P. Massarda, z napisem *le Pardon*. Lecz naybardziey zasłużył on na wziętość między artystami swojego czasu, przez dzieła do krytyki w tym przedmiocie należące, oraz przez wielkie swoje przedsięwzięcia sztycharskie czyli kalkograficzne, jako to: Roczniki, *Annales du Musée et de l'Ecole moderne*; Żywoty sławnych malarzy, *La Vie des Peintres célebres*, ze wzorami każdego dzieł, sztychowanémi sposobem liniowym czyli utrychowym; medale czyli numizmatyka do podróży młodego Anacharsysa; a nade wszystko tablice sztychowane do starożytności Stuarta, *Antiquités d'Athènes*. B.

— *Leschénault de la Tour* umarł także w tym m. marcu w Paryżu, maiąc lat 52. Byłto jeden z podróżujących tegoczesnych, którzy naywiększą przestrzeń ziemi objechali. Wypłynął naprzód w r. 1800 z kapitanem *Baudin*, a wrócił się jeden po upłynieniu już wielu lat swojey wyprawy: choroba zmusiła go była do zatrzymania się na wyspie Timor (jedney z wysp Moluckich na Archypelagu Indyyskim). W roku 1814 wyprawił się znowu do Kalkuty i na wyspę Ceylan; w roku zaś 1820 był wysłany z urzędowém zleceniem do Cayenne (w Guyanie w Ameryce południowey). Podróż do Australii, *Voyage aux terres australes*, równie jak Pamiętniki Muzeum historyi naturalney, *Mémoires du Muséum d'Histoire naturelle*, zawieraią w sobie wiele postrzeżeń Pana *Leschénault de la Tour*, a ogród królewski w Paryżu posiada także nie mało bogatych zbiorów, które były owocem jego poświęcenia się naukom przyrodzonym. B.

— Jan Seweryn *Vater*, sławny oryentalista i professor teologii, umarł w Halli d. 16 marca wieczorem. Z wielkiey liczby prac jego literackich, powiększey części gramatyk, naysławnieysze *Mitrydates*, Grammatyka hebrayska, Tablice do historyi kościelney. Pisał grammatykę rossyyską, zawieraiącą wiele ważnych i głębokich postrzeżeń, dwókrotnie wydaną. Napisał także gramatykę języka polskiego dla francuzów i drugą dla niemców.

— Doktor medycyny i radca, *Lavater*, młódszy brat sławnego fizyonomisty, umarł w *Zurich*, d. 4 marca r. t., maiąc wieku lat 83. Był to mąż głębokiey i obszerney nauki w medycynie i chemii, 30 lat pożytecznie i chwalebnie służył krajowi, ludzkość w nim znaydywała gotową w potrzebie pomoc.

— P. *Pinkerton*, rodem z Edimburga, autor wielu dzieł o jeografii, historyi i mineralogii, umarł w Paryżu, w drugiey połowie marca, maiąc wieku lat 67.

— P. *Barbié du Bocage*, członek instytutu Paryskiego (w akademii królewskiey napisów i nauk wyzwolonych), jeograf przy ministeryum spraw zagranicznych i t. d., umarł uderzony apoplexyą. A-

tlas do *Podróży Anacharsysa* imie jego uświetnił; przez całe życie nie przestawał on zgłębiać topografii Grecyi, i w ogólności krajow klassycznych. Wieku miał lat 66. Dwóch pozostałych synów, z chwałą w tymże, co i oyciec, pracują zawodzie.

— W 9tym numerze *Dziennika Warszawskiego* umieszczona jest z *Almanaku Tyrolskiego* N. 103. wiadomość biograficzna o sławnym malarzu *Marcinie Teofilu Polaku*, który osiadłszy w Tyrolu, tamże w *Brixen* umierając, zostawił znaczny fundusz dla nauki młodzi. Celnieysze jego obrazy, należące do rzędu naysławnieyszych, a w opisie tym wymienione, są: w Insprucku w kościele *Servitów* obraz *Zaślubienia Nayświętszey Maryi Panny*, który zadziwia znawców i cudzoziemców; w innych kościołach tego miasta wiele jest obrazow jego ręki, a wielbioney piękności. W katedrze i kościołach *Trydentu*, tudzież w kościołach miast: *Kustjon*, *Male*, i *Brixen*, kończy się temi słowy: „bydź może, iż odbywający podróże który z ziomków naszych, za danym idąc śladem, bliższe szczegóły życia jego odkryje“.

— Jenerał *Bellavéne*, dawnieyszy dyrektor Prytanéum w *St. Cyr*, oraz inspektor szkół woyskowych, umarł ostatnich dni lutego r. t. mając wieku lat 55.

— Hrabia *d'Aguesseau*, par Francyi, członek akademii umiejętności, umarł d. 22 stycznia r. t.

— *Hiller*, znakomity poeta niemiecki z natury, umarł d. 9 stycznia w *Bernau*, we 48 roku życia. Rodem był z Anhalt-Koethen.

— *Spann* Franciszek umarł d. 25 marca w Monachium. Był autorem szacowanym z wielu pism w rzeczach politycznych.

Szczególności Biograficzne. Obywatele gubernii simbirskiey, zgromadzeni do miasta gubernialnego na elekcye (15 triennium), rozważając o rzeczach, odnoszących się do dobra gubernii i zaszczytu obywatelstwa, mając w rodakach swoich, dwóch znakomitych pisarzów, historyka i poetę, którzy oba przy-

łożyli się do ustalenia języka, i stali się wzorowemi dla nowoczesney literatury rossyyskiey, a z sobą wzajemną i ścisłą połączeni są przyjaźnią; umyślili dla potomności zachować rysy historyografa *N. M. Karamzina* i rzeczywistego radcy taynego *I. I. Dmitrjewa*, jako szczególny czyniących zaszczyt mieyscu swojego urodzenia, i zasługami w oyczyznie, i sławą, równą tym zasługom; w protokule obrad swych d. 22 grudnia 1825 r. postanowili: zawiesić portrety *Dmitrjewa* i *Karamzina*, w sali posiedzeń powszechnego zgromadzenia, znaydującey się w domu obywateli.

— Sławny oryentalista francuzki, Baron Sylwestr *de Sacy*, obrany został na członka korrespondenta Cesarsko-Austryackiego Towarzystwa Budowania krajowego, w Wiedniu.

— Lacépéde zostawił w rękopiśmie dzieło ukończone, w 18 tomach, zawierające Historyą Europy fizyczną i polityczną do końca wieku XVIII. Główną myśl autora w tém się zawiera, że samo przyrodzenie oznacza pierwiastkowie charakter, potrzeby i mieysce panowania narodów, a zatém i siłę ich polityczną. Xięgarz *Sello* zapłacił za ten rękopism 50 t. fr.

— Nieśmiertelnemu z prac i zakładow dobroczynnych, doktorowi *Franke*, stawią w *Halli* monument, gdzie był professorem. Król Jmć Pruski na ten cel przeznaczyć raczył 1,000 talarów. W dziejach dobroczynności jest umieszczona wiadomość o jego życiu i niektórych zakładach.

— P. Constant Dumeril, członek instytutu i professor fakultetu medycznego w Paryżu, mianowany został professorem-administratorem muzeum historyi naturalney, na mieyscu zmarłego hrabi Lacépéde.

— P. Cortot został obrany członkiem instytutu (akademii sztuk pięknych, oddziału skulptury) na mieyscu P. Dupaty.

— Przez śmierć P. *Buache* zawakowało mieysce w akademii królewskiey nauk, w oddziale jeografii

i żeglugi, złożonym ze trzech członków. P. *Beautemps-Beaupré*, członek akademii nauk instytutu narodowego, obrany został członkiem bióra długości, a kapitana Freycinet, który dowodził wyprawą odkryć około świata, na korwetach *Urania* i *Physicienne*, obrano członkiem w oddziale wyżey wspomnionym jeografii i żeglugi

— Dnia 7 stycznia r. t. w rocznicę śmierci *Fenelona*, postawiono dla niego pomnik w kościele katedralnym w Cambrai.

— Lord *Szesterbury* kupił ząb *Newtona*, za 750 f. s. i nosi go w pierścieniu, zamiast drogiego kamienia.

Ustanowienie naukowe i pożytku publicz.

Kommissyą, mianowaną do urządzenia wskrzeszoney *Sorbonny*, składają: kardynał *de la Fare*, arcybiskupi paryski i bezansoński, były arcybiskup tuluzański; biskupi z *Montpellier*, *Amiens* i *Quimper*; XX. *Desjardins*, *Barnier*, *Fontanel*, *de la Chapelle* i *Augé*. W lut. rozpoczęła kommisya swe obrady w Luwrze.

— W *Nancy* rozpoczęto zbierać składkę na zakupienie gruntu, w celu założenia gospodarstwa wzorowego, instytutu rolniczego i szkoły przemysłu dla dzieci rolników.

— W *Tours*, pod przewodnictwem arcybiskupa mieyscowego, zawiązało się towarzystwo rozszerzania xiąg dobrych. Dyrekcya jego składa się z pięciu członków, w tych liczbie trzech duchownych. Biblioteka towarzystwa, ma do 25,000 woluminów, i już do 800 czytelników. W mieyscach pobliższych ma towarzystwo zakładać mnieysze biblioteki.

— Nie dawno zmarły biskup w *Namours* fundował kilka stypendyy dla ubogich uczniów nauk oddziału filozoficznego w tém mieście.

— W osadach niderlandzkich, do których sami tylko żebracy zwykli bydź przyymowani, już teraz 300 ludzi około uprawy roli pracuje, a są podzieleni na 3 oddziały: w pierwszym zarabiają na dzień po 30 centymow, w 2gim po 25, w 3cim po 20 cent. (Są to osady rolnicze, wiadomość o nich znayduje się

w *Dziejach Dobroczynności*, wydawanych w Wilnie, rok 1822 N. 31.)

— W *Monachium* ustanowiona kommissya budownicza, mająca za cel, ulepszenie budownictwa i przyozdobienie kraju, ogłosiła nagrody 300 zł. ryń., za przyozdobienie, podług planu, wciągu tego roku, jedney ze wsi królewstwa, a z ubiegających się o nagrodę, ta wieś ją otrzyma, która będzie miała większą liczbę domów, ulicę nayprościeyszą i drogę nayrównieyszą. Na przyszłość domy mają się budować z ogródkami od przodu.

— Od początku listop. w Madrycie rozpoczęły się publiczne lekcye w królewskim gabinecie historyi naturalney. Dr. Tomasz *Villamiera*, lekarz nadworny Króla Jmci, daje trzy razy na tydzień w przedmiocie zoologii, a Donato *Garcia* (uczeń dosyć znakomitego mineraloga *Hergena* z Moguncyi) podobnież trzy razy na tydzień w przedmiocie mineralogii. Bogate zbiory królews. gabinetu histor. natur. otwarte są ciągle dwa razy na tydzień we wtorek i piątek.

— W początku r. b. zaprowadzony został we 21 miastach nadmorskich i 8 innych miastach Francyi kurs matematyki i mechaniki, według sposobu barona *Dupin*, dla rękodzielników. Wciągu miesiąca stycznia takiż się kurs rospoczął w 8 miastach nadmorskich i 7 miastach w głębi kraju; 6,350 rękodzielników rozmaitego rodzaju uczęszcza na tę naukę; do kwietnia r. b. kurs pomieniony urządzonym będzie w 80 miastach, tak, iż Francya, dotąd daleko niższa w tym względzie od Anglii i Szkocyi, wkrótce może te kraje wyprzedzi.

— W *Monasterze* (w państwie pruskiém) zawiązało się *Towarzystwo Izraelskie*, mające za cel, rozszerzać pracowitość pomiędzy żydami i założyć dla nich szkołę.

— D. 8 marca w mieście *Wschowie* odbyło się uroczyste otwarcie szkoły elementarney dla gminy żydowskiey.

— Na 15 posiedzeniu seymu węgierskiego tera-

znieyszego, deputacya od kilkunastu lat wyznaczona, do ułożenia planu zafundowania *Akademii Narodowey*, zdała sprawę z poruczoney sobie czynności, po którey przeczytaniu, postanowiono natychmiast ją wydrukować.

— Na 78 posiedzeniu tegoż seymu, przeczytano i z wdzięcznością naywiększą przyjęto, list Hrabiego *Teleky fon Schek*, szambelana i Barona Tabulae, którym wspaniały ten obywatel zapisuje znaczny kapitał i 30,000 xiąg ze swojey familiyney biblioteki, dla mającey się fundować Akademii Narodowey.

— Doktor Spurzheim, d. 8 marca, otworzył w Londynie nowy kurs Frenologii. Zagajeniem lekcyi nieźmierną w licznych słuchaczach swoich wzbudził ciekawość, przez częste stosowanie systematu Galla do wypadków politycznych, nam spółcześnych. Professor ten ma wielki zbiór czaszek ludzkich.

Zabytki i ślady historyczne.

W blizkości 8go słupa milowego, na drodze *Via Nomentana*, P. *Castellani*, właściciel ziemski w owey okolicy i dyrektor rozpoczętego tam odkopywania, znalazł bardzo dobrze zachowany napis grecki, który Xiądz *Amali*, znakomity hellenista w Rzymie, tak przełożył: „*Oyczyzną moją jest Rzym nieśmiertelny. Oyca mam jego cesarza i króla. Nazywano mię Alicilla, ulubione imie mey matki. Z małżonki, od dzieciństwa mi przeznaczoney, umierając, zostawiłem jey czterech synów, którzy wieku młodzieńców dochodzili. Pobożne ich ręce pogrzebły mię w tey mogile.*”

— Nie daleko *Tours*, znaleziono w ziemi ułamki zbroi arabskich, między niemi, szyszak miedziany, nabijany srebrem, odznacza się ozdobami i pięknością roboty. Zabytki te leżały pod ziemią, zapewne więcey tysiąca lat, od sławnego zwycięztwa Karola Martela nad Abder-Ramanem.

— We Francyi, w gminie *Vivarrais*, znaleziono kilka znaczney wielkości workow skórzanych z pieniędzmi, na których znaydują się wizerunki wodzów senońskich, awernackich i armoryckich,

Wiadomo, że Gallowie, gotując się do bitwy, kassy woyskowe składali pod opiekę dębów lub strumieni.

— Pod dozorem pastora *Mul*, w *Kaldenbergu*, w Danii, wydobyto zpod ziemi urnę i różne starożytności, które odesłane zostały do muzeum w *Kopenhadze*.

— Wieśniak jeden, w parafii Wahlbo, nie daleko Gefle w Szwecyi, w roku zeszłym odkrył kopiąc ziemię, mnóstwo pieniędzy srebrnych, arabskich kuficznych. Waga ich wynosiła 10½ uncyi; wszystkie były bite w roku 904 i 915; zakopane więc bydź musiały, zapewne w lat kilka, po wprowadzeniu ich do Szwecyi, przez jey handel z Rossyą.

— W Nowym-Yorku bijąc wał bardzo dawny, znaleziono wiele monet złotych i srebrnych, które się tyryyskiemi i kartagińskiemi po rozpatrzeniu bydź okazały. Zaczęto z wielką ostróżnością i uwagą daley mieysce to rozkopywać.

Rękopisy.

U kramnika jednego, korzenny handel utrzymującego, w Sztokolmie, znaleziono rękopis *Kopernika*, pod tytułem: *O wpływie komet na planety: Ziemię*, *Saturna* i *Marsa*. Rękopis ten natychmiast wysłano do akademii nauk, rychło zapewne będzie wydrukowany.

— Sławny z erudycyi, Michał *Pangini*, w jakimś, oddawna opuszczonym klasztorze weroneńskim, znalazł wiele dotąd nieznanych ułamków historyka rzymskiego Liwiusza Anneusza *Flora*, które drukiem ma ogłosić

— Professor *Rezzi*, bibliotekarz Barberyńskiey biblioteki, znalazł szacowny rękopism, obeymujący dzieła Dantego, z uwagami własnoręcznemi sławnego Tassa. *Rosini*, professor w Pizie, zbogaci tém odkryciem piękne swoje wydanie zbioru wszystkich dzieł Tassa.

— Listy niewydane marszałka Vauban, odkryte nie dawno w bibliotece publiczney w Cambrai, bardzo są ciekawe: jeden z nich wykłada korzyści w sztuce wojenney, pochodzące z metody

obozów okopowych. Inny znowu ma za cel port Dunkierki. Wszystkie te listy pisane są do barona Voerden.

— Dziennik dubliński ogłasza, że rękopis podróży *Mungo-Parka* po Afryce, wykupiony został przez pewnego francuza od negra senegalskiego za 30 dollarów. Rękopis ten, jak powiadają, ma zawierać ważne szczegóły o chorobie autora, i dochodzi do ostatniego peryodu jego podróży i życia.

— Tłumacz austryacki w Konstantynopolu, kawaler *Raab*, darował c. k. wiedeńskiey nadworney bibliotece, bardzo rzadki uygurski (wschodnio-turecki) rękopis, ułożony w 11tym wieku, na końcu 15go przepisany, z Tokato do Stambułu sprowadzony, a tam przez P. Raab wynaleziony. Jestto nader szacowny *obraz obyczajów*, który się zdaje bydź wytłumaczony z chińskiego, i ma tytuł wschodnio-turecki: *Kaudattur bilik*, to jest: sztuka rządzenia, (a przeto zdaje się bydź podobnym xiążce Kabusa). Oprócz dwóch uygurskich dzieł, znayduiących się w królewskiey bibliotece w Paryżu, jestto dopiero trzecie, znajome w Europie.

— Wędrownik angielski, doktor *Morrison*, powrócił nie dawno z *Chin*, gdzie 17 lat ciągle bawił. Przywiózł z sobą więcey 10,000 xiąg w języku chińskim, w których, powiadają, iż mają się zawierać wiadomości, przewyższające to wszystko, co dotąd w Europie wiadomém było o tém ogromném państwie, niedostępnieyszém od pustyń Afryki.

— W *Nowym-Yorku* nie dawno znaleziono mnóstwo rzadkich rękopisów, należących do historyi mężnego *Dżona Pawła Dżonesa*, który, będąc korsarzem, z niezwyczayną śmiałością i zawziętością opierał się morskim siłom angielskim; dotkliwe zadawał ciosy handlowi angielskiemu; a którego życie mało jest znajome uczonym. Pomiędzy temi rękopisami znayduje się wiele listów do *Dżonesa* od znakomitych wtedy mężów *Franklina*, *Lafayetta*, *Gankokle* i *Dżona Adamsa*. Zbiór ten ciekawy wkrótce ma wyyśdź z druku.

Historya Naturalna. W *Gandawie* znayduje się baran ze 4ma rogami i takaż owca: wełna na nich czarna, a pochodzą z Anapa w Czerkassii. W Niderlandach bardzo się starają pokolenie to rozmnożyć.

— Pan *Thomine*, prezes towarzystwa akademickiego w *Nantes*, dostał przeszłey wiosny kozę z *Maskaty*, miasteczka na pobrzeżu wschodniém *Arabii-Szczęśliwey*, która bardzo jest swawolna: wełnę ma długą, jedwabistą, koloru czerwono-brunatnego, ale nié ma brody. Wełna tey kozy żadnego nie ma podobieństwa z wełną kóz tybetańskich i jest zupełnie bez puchu.

— We Frankonii zabito dzika, którego tułów trzy razy opasany był łańcuszkiem z czystego złota. Dzik ten wygląda bardzo stary. Dotąd (w końcu marca) nie wynaleziono jeszcze jego legowiska.

— W *Gumstädt*, w Hollandyi-Północney, znayduje się drzewo aloesowe, wielkości niezwyczayney. Obwodu ma do 60 stop, wysokość pnia od 25 do 30 stop, na którey 40 gałęzi, a te wszystkie okryte mnóstwem kwiatow.

— P. Faust *Elguer*, przez 35 lat będący dyrektorem prac górniczych w Mexyku (zkąd przed laty trzema oddalił się) wydał na świat szczegułowe opisanie kopalni mexykańskich. W tém dziele, między innemi, twierdzi, że większa część tamecznych min jeszcze zupełnie niewiadoma, a wiele z odkrytych pozostają bez użytku, gdy nad innemi pracują powierzchownie. Spodziewać się zatém należy, że tam z czasem odkryją się skarby nieprzebrane.

— Wodom mineralnym w *Heiligsthal*, nie daleko *Akwisgranu*, przyznają dzielnieysze skutki od salcerskiey. Zródło to, za czasow rzymian już było znajome.

Osobliwości natury. Znayduje się w korrespondencyi astronomiczney barona *Zach* następujący wypadek, który się nam wydaje tak nadzwyczaynym, że nie śmiemy ręczyć o jego

pewności: „*Rio de la Plata* wylewa w pewnych peryodach, i, jak Nil, zalewa i użyźnia całą krainę: Indyanie opuszczają wtedy swoje mieszkania, wsiadają na łodzie, w których pływają, póki wody nie opadną. W miesiącu kwietniu 1793 roku, nadzwyczayna siła wiatru wyparła ogromną massę wody tey rzeki do dziesięciu mil odległości, tak, że cały kray był zatopiony, a koryto rzeki zrobiło się tak suche, że można się było po niém przechądzać. Okręty, które były zatopione, ukazały się odkryte, a między niemi znaleziono okręt angielski, który się zatopił 1762 roku: mnóstwo ludzi przychodziło oglądać te okręty, i brał z nich każdy, co się podobało. Wielu powróciło z pieniędzmi i bogactwami, które więcey, niż od trzydziestu lat były pogrążone w tey przepaści. Ten fenomen, który można uważać za jeden z naywiększych wstrząśnień natury, trwał przez trzy dni, po upłynieniu których, wody z gwałtownością do naturalnego swego powróciły łożyska.

— W roku przeszłym, na wyspie *Nevprovidence* maytek usiadł blizko morza na bryle, którą rozumiał bydź kamieniem i zasnął. Obudziwszy się nie był w stanie ruszyć z mieysca, aż po niejakiem usiłowaniu. Gdy powrócił do okrętu, rzekli doń koledzy, że się uperfumował. Maytek ów z drugiem towarzyszem, poszedł ku temu mniemanemu kamieniowi, wzięli go, który jak się poźniey pokazało, był ambrą. Wnet znalazł się kupiec. Massa tey ambry przybyła już do Anglii i przedano ją za 2,300 funtów szterlingów.

Zbiory historyi naturalney.

Jeden z naywiększych zbiorów muszli we Francyi, a może i na całym świecie naybogatszy, znayduje się w Paryżu, u xięcia *Rivoli*. W roku 1824 wydał xiążę 100,000 fr. na pomnożenie gabinetu. Xiąże *Rivoli* jest drugim synem Masseny; po śmierci starszego brata i siostry, razem z siostrą (jenerała *Ney* żoną) został jedynym po Massenie ogromnego majątku dziedzicem. Jest wielkim miłośnikiem

nauk przyrodzonych, i niczego nie szczędzi dla wzbogacenia swego zbioru naypięknieyszemi i nayrzadszemi muszlami. Zamierza w tym celu odprawić podróż po całym świecie (!); był już w Mexyku: ale w kraju tym, gdzie umiejętność naturalney historyi na niskim zostaje stopniu, wiele doznał trudności.

Jeografija. Pan Powles *Burlton*, porucznik artylleryi w *Bengalu*, a teraz w królestwie *Assum* przebywający, odkrył źródło rzeki *Burrumpooter*, w paśmie gór śniegiem okrytych, między 28° szer. półn. a 96°,0′ dł. zach., o 1,000 mil odległém od tego mieysca, gdzie dotąd było naznaczane.

— Podług gazety, wychodzącey w *Neufoundland*, z doniesień biora podatków, ustanowionego w Kanadzie - Wyższey, jezioro Huron liczy więcey 22,000 kęp i wysp.

— Wyprawa okrętów angielskich *Barracouta* i *Leven*, opuściwszy brzegi wyspy francuzkiey w lipcu r. z., dla dalszego hydrograficznego obeyrzenia brzegów Afryki, zdjęła mappy całego pobrzeża Madagaskaru, wysepek i mielizn kanału Mozambickiego, archypelagu Seszelskiego, i gromad wysp przyległych Kafreryi, jako też nadbrzeżow rozciągających się od Zanguebaru, aż do uyścia morza czerwonego; co wszystko z pracami dwóch lat poprzedzających, dopełnia karty całego pobrzeża wschodniego Afryki. Wyprawa ta miała puścić się już na rozpoczęcie swych prac, wzdłuż brzegów zachodnich, zdjąwszy wprzódy mappę zatoki Tablé.

— Morze północne przerwało na nowo we trzech mieyscach między-morza łączącego brzeg północny Jutlandyi z resztą tego półwyspu. Trzy prądy łączą teraz morze północne z zatoką Lümford, wpadającą do Kategatu. Prądy te tak są bystre, iż niepodobna przebydź je łodzią; czterech ludzi, którzy tego probowali, utonęło. Przerwy te odkryły na jaw szczątki dawnych lasów.

— *Mexyk* coraz więcey zaludnia się niemcami. Już tam od roku wychodzi gazeta niemiecka i założono teatr niemiecki.

Podróże. Kawaler Jaubert odebrał listy z Persyi, donoszące, iż hrabia Desbassayns de Richemont, mający niektóre polecenia do szacha perskiego, był przyjęty z naywiększém poważeniem, i że się puścił w dalszą do Indyy podróż. Doniesienie to, które w początkach sierpnia nastąpiło, znosi wszelką niepewność, jaką miano o losie tego wędrownika.

— Młody francuz uczony *Rienzi*, powrócił ze swoich podróży do Bombay. Już dawniey zwiedził Kaukaz, był u Druzów, w Ameryce, na wyspach Orkneyskich i w Grecyi. Nie dawno odwiedził Arabiją, góry Synai, Tajef, równiny Hali i Betolfal, Surakem i Abissynią. On jest pierwszym z Europeyczyków, który widział okolice między górą Samen i Assab, i krainy dawnego Adulis. Z Etyopii przywiózł ważne napisy, starożytności, rośliny, kruszce i rysunki. Z upragnieniem oczekują wydania opisu tych podróży.

— Donoszą z Berlina dnia 22 marca n. s. o powrócie do tey stolicy Doktora *Ehrenberg* z podróży przez Egipt, Nubiją, Abissynią, Arabią i Syryą, na którą prawie sześć lat strawił. Poprzedził go trzema tygodniami towarzysz podróży jego *Falkenstein.* Obadwa w podróży przez Wiedeń, Pragę i Drezno odzyskali zupełnie zdrowie, dawnieyszémi trudami nadwerężone. Dr. *Ehrenberg* zaymie się naprzód ściśleyszém wypracowaniem opisu przedmiotów natury, przez niego i towarzysza jego, nieszczęściem w Mussara zmarłego, nadesłanych, i spodziewać się należy, iż wkrótce ogłosi światu obszerny raport o swych przedsięwzięciach i doświadczeniach.

— Dnia 16 marca, doktor *Rengger*, młodszy, po wieloletniém bawieniu, powrócił szczęśliwie do *Aarau*, na łono rodzeństwa. „Temi dniami, (pisze pewny Szwaycar z Paryża pod 12 marca), wielką

miałem radość, słysząc opowiadanie siostrzeńca zacnego naszego przyjaciela *Rengger*, o swych przygodach i doświadczeniach, podczas niewoli w *Paraguay*. Wczora wyjechał on do *Aarau*, gdzie ma zająć się opisywaniem i ogłaszaniem swych postrzeżeń. Młodzieniec ten, podług oświadczenia PP. *Humboldta* i *Cuvier*, zebrał wiele nowych postrzeżeń w historyi naturalney, i zbiory swe w części uratował. Jest on jeszcze w stanie zbogacić *Antropologiją* moralną i polityczną, nie mniey też, ile tego roztropność dozwoli, ukazać światu charakter doktora *Francia*, sposoby i przyczyny jego wyniesienia się, oraz spokoynego i podobno w dziejach ludzkich jedynego samowładztwa, życie jego prywatne i znamiona rządow. Bystrość, dowcip, prostota, delikatność i przenikliwość odznaczają P. *Rengger*, równie, jak i jego wuja, do którego nawet bardzo podobny. Krótki ten pobyt jego w Paryżu, stanie się zapewne rządowi francuzkiemu pobudką do przedsięwzięcia starań około uwolnienia *Bonplana* (Bonpland)."

Wynalazki i Przemysł. P. *Chevalier*, inżynier i optyk Króla Jmci Francuzkiego i Xiążąt domu królewskiego, wynalazł *Okulary lazurowe*, które naysłabszemu nawet oku przywracają bystrość: szczególniey są pożyteczne dla oczu, z których katarakta zdjętą została.

— Pułkownik amerykański, *Gibbs*, obwieścił sposob zachowania okrętów od gnicia. Cały sekret sposobu tego, zależy na ich zasoleniu. W czasie budowania okrętow, mieysca próżne pomiędzy bierwionami napełniają się solą. Drzewo, tym sposobem zasolonych okrętów, nie psuje się przez lat piętnaście.

— W Niemczech mają doniesienia ze Włoch, że niejaki *Torkwato Tasso*, sławny ludwisarz w *Ferrarze*, ulał armatę z samego żelaza, tylko 9 funtow ważącą, a wcale daleko bijącą.

— Do Francyi przywieziono ciekawy apparat mechaniczny do robienia szpilek. Machina ta sama

bierze drót zwinięty, na równe części go rozcina, toczy szpilki i główki przyprawia, bez żadney pomocy ręki ludzkiey. Na tey machinie trzy razy prędzey wyrabiają się szpilki, aniżeli sposobem zwyczaynym. Wynalazca, czyli raczey ten, co do kraju machinę tę wprowadził, otrzymał wyłączny przywiley.

— *Thaumatrop*, (w polskich pismach dają mu imie *Kołowrotu Cudownego*), igraszka sztuki, podobna do kaleidoskopów, służy teraz za naypowszechnieyszą zabawę w Londynie, Paryżu i t. d.. Za szybkiém obracaniem szkiełek malowanych, ukazują się różne komiczne postacie i ruchy: i tak: baba śpiąca przebudza się i przeciera oczy, poziéwa, zażywa tabakę; ślepy przeziera; łysemu odrastają włosy; próżny wazon wypełnia się pięknemi kwiatami; i t. d.. Niewątpliwie o *Thaumatropie* będą uczeni równie wiele pisać, jak pisali o kaleidoskopach.

— Professor *Struve*, założył instytut wód mineralnych sztucznych w Królewcu, podobny do tych, które dawniey pozakładał w Dreźnie, Berlinie, Warszawie i Londynie.

— Olbrzymi zamysł kopania kanału żeglownego dla okrętow, z Londynu do Portsmouth, ma bydź 73 stóp długości, 28 głębokości wody, 100 głębokości w dnie, a 150 w brzegach. Będzie miał 4 śluzy. Kosztować ma do półczwarta miliona f. s., a dochodu rocznego może przynieść 500,000 f. s.. Wielkie okręty mają bydź popędzane parą i we 12 godzinach stawać będą ze Spithéad, aż na Tamizie, a mnieysze statki w sześciu godzinach. Spodziewają się, że więcey 10,000 okrętow do roku przeydzie tym kanałem, płacąc 5 sz. 10 p. od beczki. Koszt transportu i reparacyi nie przewyższa summy 40,000 f. s..

Przedsięwzięcia literackie.

Doktor *Merkel*, wydawca gazety w *Rydze*, pod tytułem *Zuschauer*, wielu, pełnych nauki, a dowcipnych, pism autor, pracuje teraz nad pochwałą historyczną, błogosławioney pamięci Cesarza Alexandra Igo. Po-

chwała ta ma bydź napisana na wzór panegiryku Trajana przez Pliniusza, i Fryderyka Wielkiego przez *Engela*. Znając nadzwyczayne talenta P. Merkela, z niecierpliwością oczekujemy końca jego pracy, i spodziewamy się, że ona dostatecznie odpowié wysokiemu swemu celowi. (*P. P.*)

— Xiądz *Łubieński*, prałat krakowski, syn byłego ministra xięztwa warszawskiego, wielki miłośnik Literatury Słowiańskiey, tłumaczy z języka illiryyskiego na polski, poema heroiczne, pod tytułem: *Osmaidą*.

Przedsięwzięcia typograficzne. Jan Głazunow, jeden z naystarszych xięgarzów rossyyskich, drukuje nowe wydanie *Pamiętnika praw* (Pamiatnik iz zakonow), według instrukcyi JO. Xcia Łobanowa-Rostowskiego, ministra sprawiedliwości, a pod bezpośrednim dozorem P. Fijałkowskiego ober-sekretarza Rządzącego Senatu. Piérwsza część tego użytecznego dzieła wyszła już z druku, dalsze wkrótce wyydą. ś. p. Cesarz Alexander, opiekujący się zawsze dobremi zamiarami, i nagradzający dzieła potrzebne i pożyteczne, naymiłościwiey dał P. Fijałkowskiemu w podarunku 1,500 rubli, a wydawcy Głazunowi medal złoty na wstędze orderu ś. Włodzimierza, z napisem: „za pożyteczne"

— Piąty tom dzieł zeszłego hrabiego J. G. Oxenstierna, zawierający jego ostatnie poezye drobnieysze i tłumaczenie *Jerozolimy wyzwoloney* Tassa, wyydzie z druku w Sztokolmie. Wizerunek tego poety, wzięty z medalu Sergela, umieści się na czele dzieła. Mało się wybije exemplarzy nad liczbę prenumeratorów.

— Druga część historyi obrad seymowych, od r. 1672 do 1734, z portretami 16 marszałków seymowych, przez szambelana Barona *Boye*, jest już pod prassą (w Sztokolmie), i wkrótce na świat wyydzie.

— W Paryżu ogłoszono prenumeratę na historyą opactwa ś. Dyonizego, od jego założenia przez Da-

goberta I. aż do przeniesienia na mieysce wiecznego spoczynku zwłok Ludwika XVIII. Dzieło to, wyyśdź ma we dwóch tomach in 8vo.

— Zwiastują już w Londynie, wyyście na świat podróży i pobytu majora *Denham* w Afryce, z opisaniem wyprawy kapitana Clapperton do Sudanu, i śmierci doktora Oudney i porucznika Toole, którzy obadwa w kraju tym zginęli.

— W Paryżu wkrótce mają wyyśdź na świat *Ułamki filozoficzne* P. Wiktora *Cousin*.

Doniesienia Bibliograficzne.

Elegija na zgon wiekopomney pamięci N. Cesarza Alexandra, napisana przez Ludwika Edwarda Rajszela, powtórnie wydrukowaną została nakładem Nowoleskiego w Warszawie.

— Z Warszawy donoszą o wyyściu nowych dzieł następnych: *Ruffina o Wyższym Chowie Owiec*, przełożył i objaśnił Ignacy Szczaniecki.— Mowa Pana Milego miana na pogrzebie zwłok Fr. Dybka.

— Dwie elegije na śmierć Stanisława Staszica, przez uczniów liceum F. Gąsiorowskiego i Gaszyńskiego.

— W xięgarniach warszawskich zjawiło się dziełko: *Notatki Podolanina*. Jestto zbiór zdań i myśli, na wzór P. *Rochefoucault* zebranych, a między niémi nie mało prawdziwych, z doświadczenia wyprowadzonych i dobitnie wydanych.

— Gazety warszawskie doniosły w przeszłym miesiącu o wyyściu na świat dziełka, pod tytułem: *Lodoid* i *Miliada*, czyli *Początek Kijowa*, obraz Sławian Vgo wieku.

— Kazimerz Wielki, Piast, powieść, napisana w języku niemieckim przez Alex. *Bronikowskiego*, wyszła z druku w Dreznie, około połowy lutego r. t..

— Pisma warszawskie, donosząc o zjawieniu się w xięgarniach tey stolicy, drugiego wydania dzieła francuzkiego, pod tytułem: *La Maison de Campagne*, którego autorką jest Pani *Adamson*, przydają życzenie, ażeby się mógł znaleźć amator, obeznany z chemiją, technologiją i gospodarstwem, któryby się chciał zająć wypracowaniem podo-

bnego dzieła, zastosowanego do gospodarstwa krajowego.

— W Paryżu wyszło we 25ciu tomach w 8ce, tłumaczenie dzieł teatralnych, z różnych języków świata, pod tytułem: *Chefs d'Oeuvres de Théatres étrangères : allemands, anglais, chinois, danois, éspagnol, hollandois, indien, polonais, russe, suédois*, i t. d. Z polskich dzieł dramatycznych, w zbiorze tym umieszczonych, są: *Barbara Radziwiłłówna*, *Gliński*, *Wanda*, ect.; z rossyyskich: *Fingal*, *Dymitr Doński*, *Kozak poeta*; etc.

— P. *Andoure* wydał rozprawę o *gorączce żółtey*. Dowodzi w niey, że ta choroba rodzi się ze złych wyziewow na okrętach, używanych do prowadzenia handlu niewolnikami, murzynami, a potém sprowadza do wniosku, iż wytępienie tego handlu, uwolni Europę i rodzay ludzki od tak ciężkiey plagi.

Gazety. W królestwie niderlandzkiém wychodzi 68 gazet. Z tych jest 19 codziennych (17 w jęz. franc. 2 w hollend.); 16 po trzy razy na tydzień (4 franc. i 12 holl.); 26 po 2 razy na tydzień (9 franc. 17 holl.); nakoniec 7 raz na tydzień (2 fr. 5 holl.). Cena prenumeracyyna wszystkich wynosi 201 fr. 56 cent. na kwartał, zatém 806 fr. 24 c. na rok. Kładąc liczbę prenumeratorów zarówno po 600, co zapewna bardzo jest liczbą umiarkowaną, wypadnie, że publiczność płaci dobrowolnego podatku od swey ciekawości 480,000 fr.: a prócz tego rząd niemały ma dochod od stępla.

— Francuz *Lapierre* wydaje teraz w *Pekinie* dziennik, pod tytułem: *Pochodnia* (*P. P.*)

Litografija. *L. Schmidtner*, litograf w *Monachium*, powtórne sporządził wydanie planu miasta Warszawy, poprawnieysze od pierwszego, i ozdobione celnieyszemi gmachami tey stolicy. Znaydują się w handlach warszawskich exemplarze tego dzieła.

Nowe dzieła polskie.

Religija. Piętnaście dni nabożeństwa Jubileuszowego dla uczącey się młodzi i stanu nauczycielskiego, na mocy bulli Papieża Leona XII, w kościele uniwersyteckim św. Jana, parafialnym wileń. za zgodą władzy edukacyyney i duchowney odprawić się mającego w roku ninieyszym 1826. Wilno. Józef Zawadzki własnym nakładem. 1826. w 8 str. 83. i nieliczb. 3.

Historya ś. Historya święta dla szkół powiatowych na klassę pierwszą. Wilno w drukarni dyecezalney XX. Missyonarzów. 1825. w 8ce str. 41. i nieliczb. 3.

Jeografija. Jeografia wschodniey części Europy czyli opis kr[illegible]ow, przez wielorakie narody Słowiańskie zamieszkanych, obeymujący Prussy, xięztwo Poznanskie, Szląsk Pruski, Gallicyą, rzeczpospolitę Krakowską, królestwo Polskie i Litwę, przez S. H. P. w Wrocławiu u Wilhelma Bogumiła Korna. 1825. w 8ce str. 300. nieliczb. 2. (Wiadomość o tém dziele znayduje się w *Dzienniku Warszawskim*. 1826. N. 8. str. 41—59.)

— Jeografija, zamykająca wstępne wiadomości o ziemi, z jey różnemi podziałami, z opisaniem globu ziemskiego, mapp i na nich wszystkich kół, z wyszczególnieniem wyrazów jeograficznych; wszystkich kierunków pasm gór rozrzuconych po ziemi i wszystkich rzek większych wpadających do morza. Nadto podział każdey części ziemi z jey drobnieyszemi podziałami w tablicach wyrażony, przez Antoniego Odrowąża z Kamienia *Kamińskiego*, kandydata Filozofii Ces. Wil. Uniw. Wilno. Józef Zawadzki własnym nakładem. 1826. w 8ce str. X. i 158. z figurami we dwóch tablicach.

— Tablice, obeymujące podział pięciu części świata w ogólności, a w szczególności granice i podział Europy. Służące za dalszy ciąg jeografii, napisaney przez Antoniego *Kamińskiego*. Wilno. Józef Zawadzki własnym nakładem. 1826. w 4ce więk. str. 24.

— Jeografija matematyczna dla pożytku uczącey się młodzi, w języku polskim ułożona przez Xdza Rocha Selwana, professora filozofii i matematyki, świętey teologii doktora, Zgromadzenia XX. Dominikanów, *wydanie pierwsze.* Wilno w drukarni Zymela Nochimowicza, przy ulicy Zamkowey pod N. 185. 1825. w 8ce str. 66, tyt. przemowa i rejestr. stronic nieliczb. 6. Rycina z podpisem Systema Copernici.

Poezya. Pienia nabożne na coroczne tajemnic SS. obchody i modlitwa Pańska w hymnie, przez Józefa Dyonizego *Minasowicza*, oraz pienia do mszy ś. przez Aloizego *Felińskiego* napisane, wszystkie do śpiewania z organem przez Karola Kurpińskiego skomponowane, i tak śpiewane w kościołach PP. Kanoniczek i XX. Piarów warszawskich; teraz ku czci i chwale jedynego w Tróycy ś. Boga a użytkowi rzymsko-katolickiego Chrześcijaństwa w Polscze wydane. w Warszawie, drukiem Łątkiewicza przy ulicy senatorskiey N. 467. 1825. w 8ce mniey. str. 58. nieliczb. 2.

— Dierżawina oda Bóg, przekład wolny Józefa Kazimierza *Wiszniewskiego.* w Wilnie, w drukarni Zymela Nochimowicza i komp. przy ulicy Zamkowey pod N. 185. 1826. w 8ce str. nieliczb. 11.

Romanse. Mimili, powieść szwaycarska, pióra Klaurena, we Lwowie; nakładem i drukiem Józefa Jana Pillera. 1824. w 8ce str. 184. z rysunkiem.

— Zuma czyli odkrycie Chiny oraz Zeneida, z dzieł Pani de Genlis, tłumaczył z francuzkiego B. *Czółowski.* Wilno, w drukarni Zymela, typografa i szriftgissera grodzieńskiego i komp. 1825. w 8ce str. 88.

— Renegat romans historyczny P. D'Arlincourt, z francuzkiego na polski język przełożony. Wilno, w drukarni dyecezalney XX. Missonarzów. 1826. Tom. II. w 8ce str. 180. i nieliczb. 4. (o tomie I. obacz wyżey str. 25.)

Język polski Grammatyka języka polskiego, zebrana przez Józefa *Muczkowskiego.* w Poznaniu, nakładem wydawcy, w księgarni J. A. Munka. 1825. w 8ce str. 229.

— Grammatyka języka polskiego przez Maxymiliana *Jakubowicza* napisana, do użytku szkół przeznaczona. Część I. na klassę pierwszą. Wilno, nakładem Fr. Moritza, w drukarni przy ulicy Sto.-Jańskiey pod N. 431. 1825. w 8ce str. 66. i nieliczb. 4.

— Grammatyka języka polskiego przez Maxymiliana *Jakubowicza* napisana, do użytku szkół przeznaczona. Część II. na klassę drugą. Wilno, nakładem Fr. Moritza, w drukarni B. Neumana przy ulicy Sto-Jańskiey pod N. 431. 1825. w 8ce str. 103 i nieliczb. 4.

Nauka języków. Grammatyka języka łacińskiego przez Maxymiliana *Jakubowicza* napisana, do użytku szkół przeznaczona. Część I. na klassę pierwszą. Wilno, nakładem Fr. Moritza, w drukarni B. Neumana przy ulicy Sto-Jańskiey pod N. 431. 1825. w 8ce str. 76. i nieliczb. 4.

— Grammatyka języka łacińskiego przez Maxymiliana *Jakubowicza* napisana do użytku szkół przeznaczona. Część II, na klassę drugą. Wilno, nakładem Fr. Moritza. W drukarni B. Neumana przy ulicy Sto-Jańskiey pod N. 431. 1825. w 8ce str. 132. i nieliczb. 4.

— Wypisy z autorow klassycznych rzymskich dopełniające naukę przypadkowania i czasowania łacińskiego dla klassy I. i II. szkół powiatowych przez Maxymiliana *Jakubowicza* ułożone. Wilno, Nakładem Fr. Moritza, w drukarni B. Neumana przy ulicy Sto-Jańskiey pod N. 431. 1825. w 8ce str. 124. i nieliczb. 4.

— Grammtyka Francuzka (przez Kar. *Plansona* naucz. jęz. fran. w gymn. wileń.). Wilnie, w drukarni dyecezalney XX. Missyonarzów. 1825. w 8ce str. 198. i nieliczb. 2.

— Manuel elémentaire de lecture adapté a la Grammaire Française pour les polonais, avec des thêmes et des versions pour chaque régle (przez *tegoż*). à Vilna, de l'imprimerie dioecesale des missionaires. 1825. w 8ce str. 128. nieliczb. 2. Manuel de lecture deuxieme partie. à Vilna, à l'imprimerie d'Antoine Marcinowski 1825. str. 108. nieliczb. 2.

Charaktery. Nauki przewrótne doświadczonego praktyka, dane synowi, który w stopniu doktora medycyny zza granicy wraca, przez Jakóba Irenofila Elpenora, z niemieckiego, w Warszawie 1825. w 12ce str. 79 i nieliczb. 4. z rysunkiem.

Nowe Pisma Peryodyczne. Gazety Warszawskie ogłosiły następujące uwiadomienie: „Niżey podpisany ma honor donieść Prześwietney Publiczności, że od Wielkiey-Nocy r. b. wydawać będzie pismo peryodyczne w języku niemieckim pod tytułem: *Warschauer Wochenblatt*, które zawierać będzie różne zagraniczne i krajowe wiadomości i różne dzieła. Takowe pismo 2 razy w tygodniu będzie wydawane, tojest, we środę i sobotę po półarkusza. Prenumerata na kwartał zł. 4 gr. 10. Przytym donosi, iż, jeżeliby sobie kto życzył jakie wiadomości w tém piśmie umieścić, takowe za pomierną cenę przyjęte będą. Prenumeratę odbiera JP. *Rom*, mieszkający przy ulicy *Dunay* pod N. 155. *Bayer*.

Nowe dzieła rossyyskie.

Médycyna. О подагрѣ. O podagrze, z opisaniem nayskutecznieyszych środków i metodów leczenia rozmaitych gatunków tey choroby; dzieło dokt. D ż o n s o n a, z niemieckiego wydania Blocha na język rossyyski tłumaczył Alexander *Kreysti*, sztab-lekarz. Petersburg, 1825. w druk. Cesarskiego domu wychowania. w 8ce str. XIV. i 218.

Полное историческое, медико-топографическое, физико-химическое и врачебное описание кавказскихъ минеральныхъ водъ. Opisanie historyczne, medyczno-topograficzne, fizyczno-chemiczne i lekarskie, wód mineralnych kaukazkich, przez Alexandra *Nielubina*, dokt. med. prof. zwyczayn. przy Cesarskiey akademii medyko-chirurgiczney, radzcę kollegijalnego i kawalera, dwie części. Petersb. 1825. w druk. Depart. Medycz. Minist. spraw wewn. w 8ce str. 671. i VIII. z wielu tablicami i planem.

О продолженіи человѣческой жизни, или До-

машній Лѣчебникъ. O przedłużeniu życia ludzkiego, czyli lekarz domowy, zawierujący sposoby, jak dochodzić do zdrowey, wesołey i głębokiey starości, zachować zdrowie naypewnieyszemi środkami, i leczyć choroby wszelkiego rodzaju, z wyszczególnieniem przyczyn i lekarstw, wszędzie prawie przed oczyma naszemi znaydujących się. Z naycelnieyszych pisarzów krajowych i zagranicznych, ułożony przez Parteniusza Xięcia *Jengałyczewa*. Wydanie 4te. Petersb. 1825. w druk. A. Smirdina. w 8ce.

O весеннемъ леченіи болѣзней. O leczeniu chorób na wiosnę, czyli nauka, jak na wiosnę leczyć się ziołami, sokami z ziół, mlekiem, serwatką, kąpielami zimnemi i ciepłemi, morskiemi i mineralnemi; wydana przez Alexandra *Nikitina* sztab-lekarza. Petersburg, 1825. w drukar. Depart. oświec. narod. w 8ce str. 124.

Врачебныя правила для сохраненія здоровья и жизни беременныхъ. Prawidła lekarskie do zachowania zdrowia i życia kobiét brzemiennych, położnic, i dzieci nowo-narodzonych, ze wszystkich nauk tego przedmiotu tyczących się zebrane, z dodatkiem opisania i leczenia chorób powszechnych, tak kobiét, jak mężczyzn; przez Józefa *Tichonowicza*, doktora medycyny. We dwóch częściach. Moskwa 1825. w druk. uniwer. w 8ce cz. I. str. 156. Cz. II. str. 154.

Карманный Лекарственникъ. Apteczka kieszonkowa, zawierająca nayczęściey w praktyce lekarskiey używane do robienia lekarstw przepisy, oraz podział prostych rzeczy lekarskich według ich skutków, z opisaniem sposobów ich przygotowania i przyjęcia, według nowego kodexu paryzkiego ułożony przez Achilla Ryszarda. Przetłumaczył z francuzkiego, dodał wiadomość o szczególnych własnościach każdey lekarskiey istoty, oraz nazwiska chorób, w których się one używają, Gabryel *Miedwiediew*. Moskwa 1825. w druk. uniw. w 18ce str. 212.

Всеобщая практическая медицина. Powsze-

chna medycyna praktyczna, wydana przez Józefa Franka, radzcę stanu, professora Terapii i Kliniki w Cesarskim Uniwer. Wileń.; przełożona z języka łacińskiego, przez Michała *Matwiejewskiego* studenta Imp. akademii Med. Chir. oddziału moskiewskiego. Część pierwsza, obeymująca wstęp, naukę o gorączkach i zapaleniach w powszechności. Moskwa 1825. w drukar. S. Seliwanowskiego.

Sztuka woyskowa. Россійскій Ратникъ. Wojownik rossyyski, czyli opowiadanie wojenne w powszechności o woynach krajowych, najazdach nieprzyjacielskich, stratach, klęskach, zwycięztwach i nabytkach, od naydawnieyszych do naszych czasów, do roku 1805. Według pewnych wiaro-godnych dziejopisów rossyyskich ułożył Tymoteusz *Malgin*, członek Imperat. akademii rossyyskiey i assessor kollegijalny. Moskwa 1825. w drukar. Synodalney. w 8ce str. VI. i 845.

Nauka szczegółowa o przygotowaniu, użyciu i zachowaniu broni ognistey i białey żołnierskiey. Z sześciu rycinami. Za Naywyższém pozwoleniem wydana przez byłego Inspektora Siestroreckiey fabryki broni jenerał-porucznika artylleryi *Gogela* 1. Petersb. 1825. w druk. Depart. Medycz. Minist. spraw. wew. w 8ce str. 580.

Poezya. Невѣста Трирмена. Oblubienica Trirmena, czyli dolina św. Jana, poemat we trzech pieśniach, Waltera Skotta, przekład z francuzkiego. Moskwa 1825. w drukar. teatr. w 12ce str. 106.

Новыя Басни Михайлы Майкова. Bayki nowe Michała *Majkowa.* 1824. roku. Moskwa, w drukar. uniwer. 1825. w 8ce str. 20.

Лира посвященная Отечеству. Lira oyczyznie poświęcona. Moskwa, w druk. A. Semena. 1825. w 8ce str. 85. i VII.

Rozmaitości. Астрологъ древній и новый. Astrolog dawny i nowy, czyli wyrocznia przepowiadająca zupełna. Wydanie 4te. trzy części. Moskwa 1825. w druk. Aug. Semena, w 8ce str. 496.

Таблица для расчета игры бостона. Tablica do rozliczenia się w grze bostona, z dodatkiem podziału jego według rodzaju, okazania liczby grających, starszeństwa gry, porządku gier mizernych i t. d. Wydana przez Mikołaja *Niebolsina*. Petersb. 1825. w druk. Morskiey. w 8ce. str. 8.

Калужские вечера. Wieczory Kałuzkie, czyli wyjątki z pism oryginalnych i tłumaczeń wierszem i prozą pisarzów woyskowych, zebrane przez A. *Pisarewa*. Moskwa 1825. w drukar. uniwer. w 8ce Tom. I. str. 181. Tom. II. str. 234.

Антенскій Пустынникъ. Pustelnik Anteński (l'hermite de la chaussée d'Antin), czyli obraz zwyczajów i obyczajów francuzkich, na początku wieku XIX; przez P. Żui (Jouy), z francuzkiego przełożył S. *de Szaplet*, Członek Wolnego Towarzystwa miłośników literatury rossyyskiey. Dwie części, z rycinami i winietą. Petersb. w druk. Alex. Smirdina. 1825. w 8ce str. x. i 663.

Krytyka.

Разборъ трехъ статей, помѣщенныхъ въ запискахъ Наполеона. Rozbiór trzech artykułów, umieszczonych w pamiętnikach Napoleona; napisany przez Denisa *Dawydowa*. Moskwa, 1825. w druk. S. Seliwanowskiego. w 8ce s. 65.

Описаніе Гиперборея. Opisanie Hiperboreyczyka, czyli list podróżnika północnego do wydawców Błagonamierennego. Petersb. 1825. w drukar. Depart. oświec. narod. w 8ce str. 15.

Nowe dzieła cudzoziemskie.

Literatura powszechna i historya literatury.

2. *Le Temps présent, ou Essais sur l'histoire de la civilisation au dix-neuvième siécle, par M. Cyprien Desmarais.* Paris 1826 in 8vo (chez Ladvocat et Ponthieu 4 fr.)

Od dawnego już czasu P. *Desmarais* pożytecznie się zaymuje, około nader ważnego przedmiotu naukowego, w pracowitych badaniach o literaturze w powszechności, a mianowicie o jey postępach

w nowszych czasach. Znajome jego dwa w tym rodzaju dzieła: *Uwagi nad literaturą* (*Considérations sur la Littérature*), tudzież *Badania nad klassykami i romantykami* (*Essai sur les Classiques et les Romantiques*), pozyskały za sobą pochwałę w dziennikach francuzkich, która, jak się spodziewać wypada, i nowym tym jego badaniom, nad historyą cywilizacyi w wieku XIX odmówioną nie będzie. *A. B.*

3 *Cours de Littérature, faisant suite au Lycée de La Harpe, par J. L. Boucharlat*, membre des academies royales de Bordeaux, Rouen, Lyon etc. Paris 1826 vol. 2 in 8vo (13 fr. 50 cent.)

Kurs ten literatury, mający bydź dopełnieniem szacownego dzieła Laharpa, i w podobnymże planie prowadzony, ułożył autor ze swoich lekcyy w Ateneum paryzkiém. Długie w tym względzie doświadczenie i nauka zapowiadają należyty szacunek tak pożytecznemu dziełu, które już i u samego króla pochlebne znalazło przyjęcie. *B.*

Filologia.

15 *Q. Ennii Annalium libr.* XVIII *fragmenta.* Accedunt *Cn. Naevii* librorum de Bello Punico fragmenta. Opera et studio E. S. Lips. 1825, 8vo maj. (1 tal.)

Ninieyszy zbiór ułamków Enniusza powinien bydź ze skwapliwością od filologów przyjęty dla swojey nowości i nawet rzadkości, gdyż udzielne wydania szacownych tych naydawnieyszego poety rzymskiego zabytkow rzadko się powtarzać mogą, a w historyi literatury i języka łacińskiego są arcy ważnym przedmiotem. Nie mnieyszą też noszą zaletę i ułamki Neviusza, osobliwie z jego poematu o woynie punickiey, w tém wydaniu dołączone. *A. B.*

16 *Q. F. Horatii opera.* Recensuit et illustravit *F. G. Doering.* T. I, et II. Lips. 1825 8vo maj. (3 tal. 8 gr. sr.)

Nie jest tu mieysce do należytego ocenienia pracy uczonego wydawcy *Doeringa*, we względzie krytycznym i filologicznym. W ogólności twierdzić śmiemy, że to wydanie naypięknieyszego z poe-

tów rzymskich jest ze wszech miar szacowne i nader pożyteczne dla czystości i poprawności, dla zwięzłego i wybornego wykładu filologicznego. Znayduje się w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego. *A. B.*

17 *Eutropii Breviarium historiae Romanae.* Cum notis *G. F. W. Grosse.* Lips. 1825, 8vo maj. (8 gr.)

Przydane tu objaśnienia ułatwiają czytanie w użyciu szkolném, dla uczniów lub też i nauczycieli.

18 *Wirthgen's*, S. W., Materialien zur praktischen Einübung der hebraischen Sprache für den ersten Cursus, nach *Gesenius* kleiner Grammatik bearbeitet. Leipsig 1825 gr. 8vo (12 gr.)

Wymieniamy to dziełko, jako ułatwiające, w początkowey zwłaszcza nauce języka hebrayskiego, właściwe wyczytanie czyli samogłoskowanie wyrazow niepunktowanych, już to pojedyńczych, już w okresy i myśli zebranych, tudzież służące do przekładania z hebrayskiego. *A. B.*

Jeografia, Historya, Statystyka.

6 *Précis de Géographie moderne,* adopté par l'academie de Genève pour l'usage du Collége de cette ville, *par J. M. Willemin, Régent de la troisième classe.* Genève, 1825, 8vo, 282 pages.

Dzieło to, przeznaczone wyłącznie do użytku szkoły główney Genewskiey, należy do znaczney liczby xiążek elementarnych, ważnych i pożytecznych, które się w Szwaycaryi, w rozmaitych czasach, a mianowicie świeższych dopiero ukazały. Autor w rozwijaniu początkow Jeografii potrafił się zastosować do pojęcia młodych swoich czytelników, zachowując przyzwoity środek, między zbyt suchą zwięzłością, a obfitością podziałów, mogącą bezkorzystnie obciążać pamięć uczniów; zaleca się ta jego xiążka jasnością, prostotą i dokładnością. Jeden tylko rozdział, służący za wstęp, zawiera cokolwiek wiadomości astronomicznych, jakie się zdawały bydź istotnie potrzebnemi dla zrozumienia kart i globusów: co zaś do historyi, autor się ograniczył nakréśleniem, w niewielu słowach, tych wypadków, których przypomnienie jest, można po-

wiedzieć, nieodłącznem od samychże mieysc wzmienianych: również, względem podziałów geograficznych naynowszych, osądził za potrzebną namieniać i o tych, które bezpośrednio poprzedziły. Takim sposobem oznacza podział Francyi na prowincye, Szwaycaryi na 13 kantonów i t. d. Polityka całkiem od tego dzieła wyłączona, wyjąwszy krótką wzmiankę o przymierzu konstytucyynem Szwaycaryi: głównieysze zaś widoki rozciągają się do geografii fizyczney, statystyki i historyi naturalney, lecz i to zawsze w granicach stosownych do pojęcia uczniów. P. *Willemin* przyjął sposob Sokratesowy przez pytania i odpowiedzi, stosując się do potrzeb mieyscowych wzajemnego uczenia w niektórych klassach wyżey wspomnionego kollegium. Jako więc to dzieło z wielu stron odbiera należyte pochwały; nie wątpimy, że, po niektórych tylko odmianach lub opuszczeniach, mogłoby się przydać i z pożytkiem bydź zastosowane od nauczycielów do tego przedmiotu (obacz Bibl. univ. Nov. 1825.) *A. B.*

Zasługują tu na wspomnienie następne nowe karty geograficzne w Lipsku:

7 *Streit's, F. W.* Charte von Deutschland, nebst Angabe aller Post-Strassen und mehr als 12,000 Orten u.s.w., berichtigt bis zum J. 1825, gest. von *Leutemann* gr. Adlerf. (color. 2 Thlr., schwarz 1 thlr. 16 gr.)

8 — — *eiusd.* Charte vom preuss. Staate, oder Gebirgs- und Fluss-Charte des nördlichen Deutschlands, neu entworfen, gest. v. *Leutemann* gr. fol. color. (12 gr.)

9 — — *eiusd.* Nord-Amerika und Westindien fol. (6. gr.)

10 — — *eiusd.* Süd-Amerika fol. (6 gr.)

11 — — *eiusd.* Charte vom nordamerikanischen Staatenbunde, nach den neuesten vorhand. Hülfsmitteln entworfen, und gest. v. *Leutemann* fol. (6 gr.).

12 — — *eiusd.* Charte von Asien, gest. v. *Leutemann* fol. (6 gr.)

13 Historisch - geographische Uebersicht von Italien bis zum J. 1825, nebst statist. polit. Tabelle nach *Steins* Handbuch 5te Aufl. gr. fol. (4 gr.).

Nauki i sztuki piękne.

7 *Album des Pianistes*, composé de morceaux inédits, par M. M. Gerai, Kalkbrenner, Moschelles, Mendelsohn, Pixis et Ries. Paris 1825 (fr. 20.)

8 *Hommages aux Dames*, album de romances et de nocturnes inédits, composés par M. M. Auber, Berton, Boïeldieu, Kalkbrenner, Paer, Plantade, Panseron Rossini, Spontini et C. M. de Weber, orné du fac simile de M. Rossini et des portraits de M. M. Rossini, Berton, Kalkbrenner et Lafont. Paris 1825 (20 fr.)

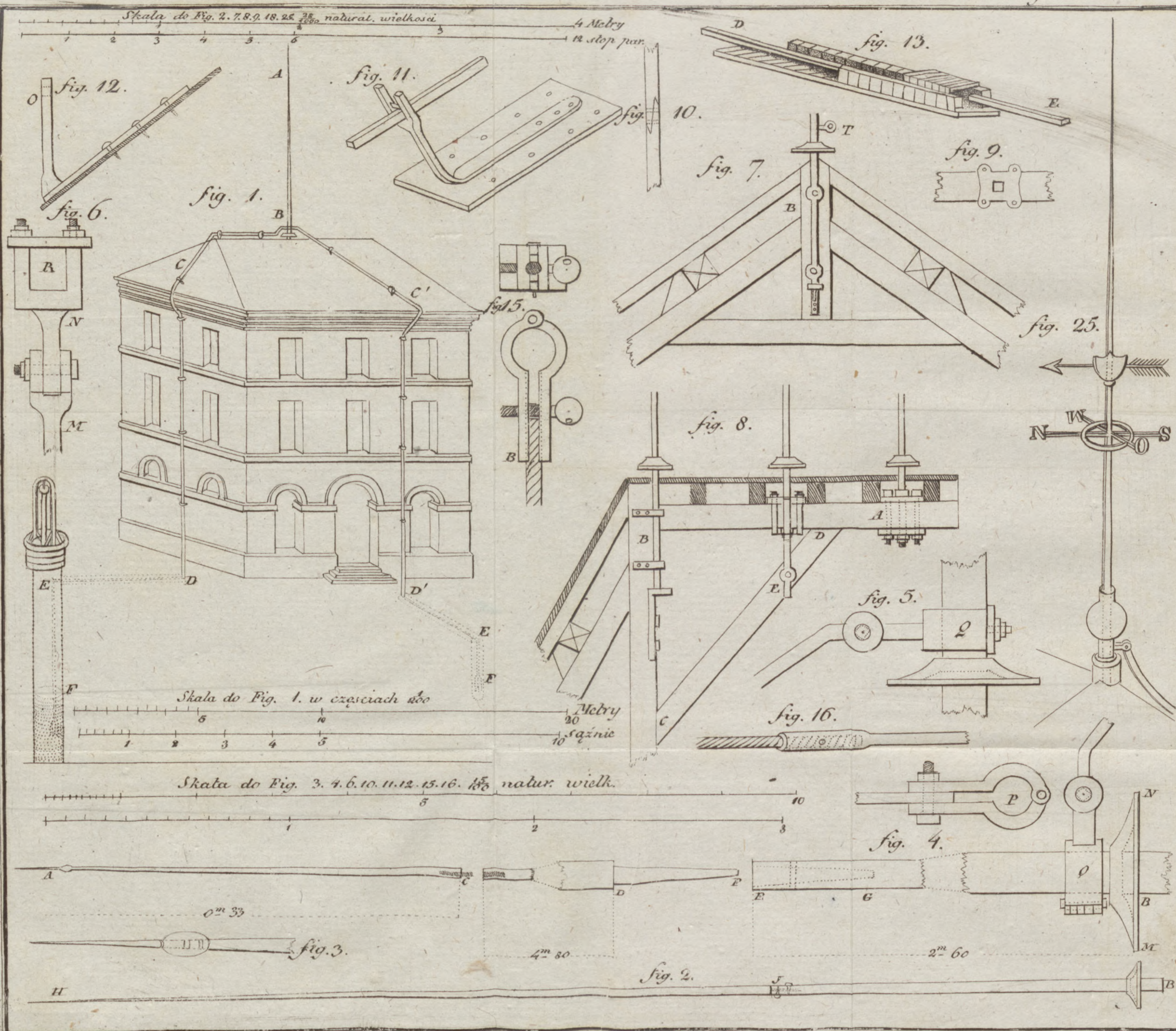
Wszelka pochwała tych obu dzieł muzycznych, wydanych przy końcu miesiąca grudnia zeszłego w Paryżu, byłaby zapewne zbyteczną. Liczba naysławnieyszych w tym rodzaju artystów, których sztuki weszły do obu wymienionych tu zbiorow muzycznych, dobry odbyt zapewnia. *B.*

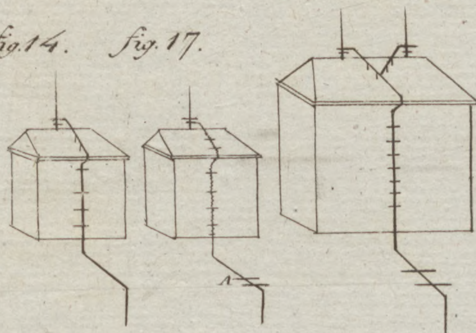
9 *Musikalisches Blummenkörbchen.* Eine Sammlung leichter und angenehmer Musikstücke zur Belustigung am Pianoforte, von *J. Müller*, 1tes Bdchen in 2 Heften, mit gemaltem Blumenkorbe. Meissen 1825 gr. 4 (1 Rthlr. 8 gr.)

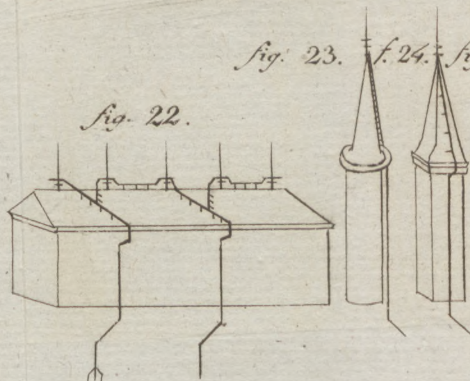
10 *Musikalisches Allerley.* Eine Sammlung von 50 leichten und gefälligen Musikstücken zur angenehmen Unterhaltung für fröhliche Pianofortespieler. Meissen 1825 in 4to (1 Rthlr.)

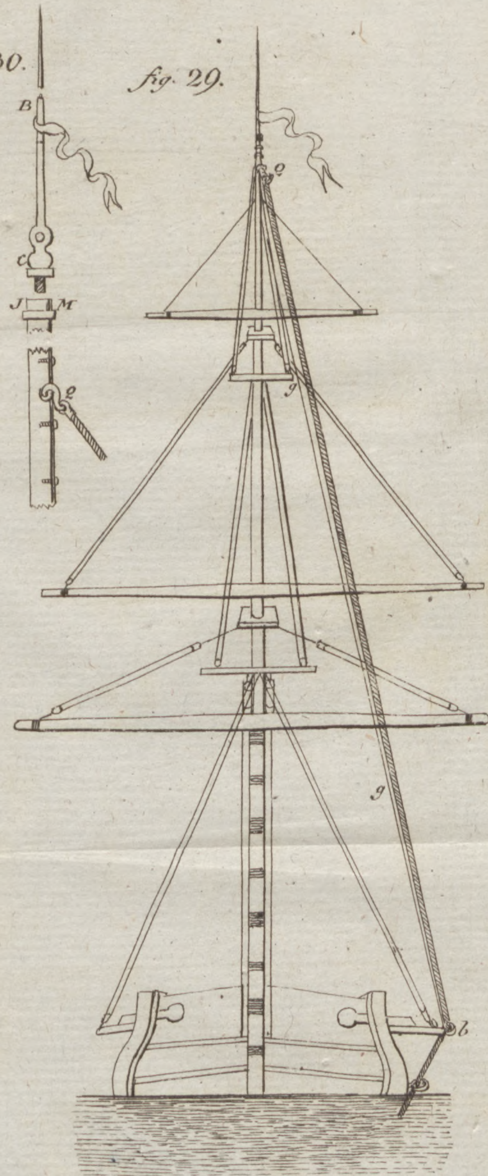
11 *Länger's*, C., Terpsichore. Ein Taschenbuch der neuesten gesellschaftichen Tänze, worin zugleich Anweisung gegeben wird, wie man 45 Touren und 76 Tänze ohne orgesigraphische Zeichnungen und ohne Lehrer erlernen kann. Zum Nutzen und Vergnügen für Freunde der Tanzkunst. Mit 17 lithographirten Abbildungen. In Taschen-Format. Würzb. 1824 (1 Rthlr.)

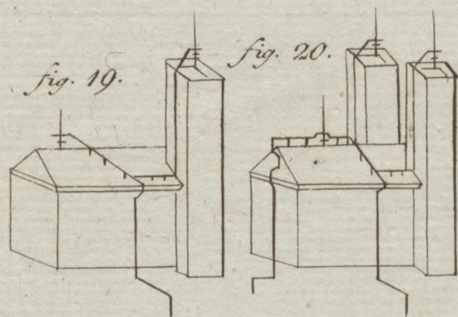
Lubo już to dziełko w roku 1824, wyszło na widok publiczny; umieszczamy je tu jednak z powodu, że świeżą o niém dopiéro wyczytujemy wiadomość, i sądzimy bydź pożytecznêm dla żądających udoskonalenia tańców przynaymniey towarzyskich czyli salonowych.

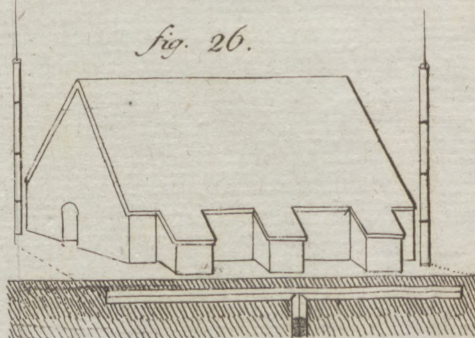

Skala do Fig. 2. 7. 8. 9. 18. 25. 38/1000 naturat. wielkości
4 Metry
12 stop par.
fig. 12.
fig. 11
fig. 10.
fig. 13.
fig. 9.
fig. 7.
fig. 1.
fig. 6.
fig. 15.
fig. 25.
fig. 8.
fig. 5.
Skala do Fig. 1. w częściach 1/400
Metry
sążnie
fig. 16.
Skała do Fig. 3. 4. 6. 10. 11. 12. 15. 16. 15/100 natur. wielk.
fig. 4.
0m 33
4m 80
2m 60
fig. 3.
fig. 2.

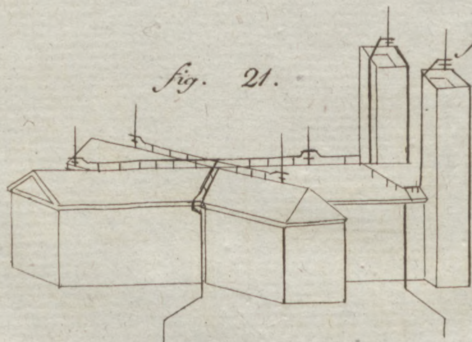

fig. 14.
fig. 17.
A

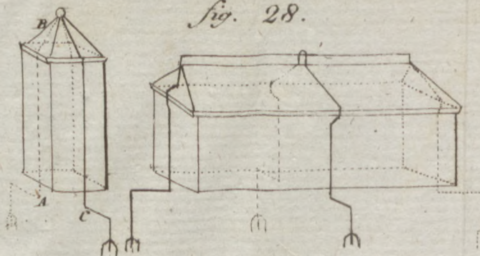

fig. 18.
fig. 22.
fig. 23.
f. 24.


fig. 30.
B
C
J
M
Q
fig. 29.
Q
g
g
b


fig. 19.
fig. 20.


fig. 26.


fig. 21.


fig. 27.
B
A
C
fig. 28.